

Ptakova, Czar

3,2,1,

zamyka oczy i trwam, cały ten czas
z każdą chwil znikasz i
dogonić ci e nie mam jak
nie pierwszy raz
musze żyć
tylko w snach

powiedz jak mogę zdobyć
moment przy tobie
i ciepłem owinać jak szal
daj mi chwile dla siebie
w której tu będziesz
zamknę drzwi i postawie tam straż

nie powiem ci jaki jest koniec
dopóki cię gonię
będę wciąż biegał i tak
nie wiem też w którą iść stronę
lecz spytam o drogę
w niewiedzy tkwi cały czar
cały czar, cały czar, cały czar

cały czar
cały czar

poranki trudne i te
w których czuć mgłę
i znów brak mi tchu
bez ciebie każdy ten raz
kiedy chce wstać
odbiera mi sił by iść

powiedz jak mogę zdobyć
moment przy tobie
i ciepłem owinać jak szal
daj mi chwile dla siebie
w której tu będziesz
zamknę drzwi i postawie tam straż

nie powiem ci jaki jest koniec
dopóki cię gonię
będę wciąż biegał i tak
nie wiem też w którą iść stronę
lecz spytam o drogę
w niewiedzy tkwi cały czar
cały czar, cały czar, cały czar

cały czar
cały czar